

EDWARD HERTZ-SKOWROŃSKI

ur. 1920; Sanok



Słowa kluczowe

projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, relacje polsko-żydowskie

Stosunek do Polski i Polaków

Nie, nie tęsknię [za Polską]. Tęsknię, jeżeli zobaczę kogoś. Ale tak, to ciężko mi powiedzieć. Co ja mogę? Straciłem wszystko. Jak mogę pamiętać o Polsce, jak widziałem [tam] tylko złe rzeczy. Nie opowiadam panu tych wszystkich tych. Ja widziałem, jak tego żydziaka trzeba było odłożyć. Odłożyć... [to znaczy] zabić go, bo to Żyd, to trzeba go odłożyć.

Wspomnienia, ale to... Czy ja zmienię Polaków? Nie wszyscy [byli źli]. Nie mogę powiedzieć o wszystkich, ale większość... Większość. Tam, gdzie pracowałem, ja nie wiem... Ale o kolegach [z dzieciństwa] nie mogę powiedzieć, bo myśmy nigdy jako dzieci nie myśleli [o tym]. Między nami nie było różnicy.

[Jak dostałem] list od pana, to poszedłem do mojego bratanka. Powiedziałem: „Ja zrobię, co ja mogę”. Tylko powiedziałem też, że nie mam sentymentów. Nie mogę zapomnieć rzeczy. Było mi ciężko. Ale później się uspokoiłem. Powiedziałem: „Pomogę. Dlaczego nie?” Może niech wiedzą, że była jakaś ludność, która pracowała, która mieszkała w Polsce, która żyła, która czuła się dobrze wtedy. Przecież jednak były okresy, gdzie w Polsce było więcej przyjaźni między Żydami i [Polakami].

[A później] przyszedł [taki moment], ja nie wiem, czy to kościół, czy to wszystko, czy to... zmieniło się. Bo między nami mówiąc. Jakie różnice? Nie było różnicy. Ja ich nie widziałem.

Data i miejsce nagrania	2006-12-25, Hajfa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Paweł Iwanina
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"